

# Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew

---

"Srebrna Biblioteka księcia Albrechta Pruskiego i jego żony Anny Marii",  
Janusz Tondel, Warszawa 1994 :  
[recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 314-317

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Janusz Tondel, *Srebrna Biblioteka księcia Albrechta Pruskiego i jego żony Anny Marii*, Warszawa 1994, Biblioteka Narodowa, ss. 126, 2 nlb., 45 fot., 52 tabl., Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu**

Kolekcja dwudziestu srebrnych opraw zgromadzonych na dworze władcy Prus, księcia Albrechta Hohenzollerna (1490—1568) i jego drugiej żony księżnej Brunszwickiej Anny Marii (1532—1568), rozstawiła bibliotekę królewicką już od początku swego istnienia. Budziła zainteresowanie panujących, uczonych, studentów i podróżników odwiedzających miasto nad Pregołą. Informowano o niej w relacjach z podróży, w prasie, kompendiach bibliotecznych i innych opracowaniach. Ale dopiero w 1894 r., z okazji jubileuszowych obchodów 350-lecia założenia Uniwersytetu Królewickiego, w lipskiej oficynie Karla W. Hiersemanna ukazało się pierwsze naukowe, wszechstronne opracowanie Srebrnej Biblioteki.

Autorami monografii *Die Silberbibliothek Herzog Albrechts von Preussen und seiner Gemahlin Anna Maria* byli dyrektor Królewskiej i Uniwersyteckiej Biblioteki Paul Schwenke i historyk sztuki prof. Konrad Lange. Po stu latach ponownego omówienia kolekcji podjął się kierownik Zakładu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Toruńskiego dr hab. Janusz Tondel. Zachęciło go do tego odnalezienie 15 srebrnych okładczyń. Dwanaście z nich zachowało się w Oddziale Starych Druków Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie Janusz Tondel przez kilka lat pracował. Dwie, które były własnością tej Biblioteki po II wojnie, obecnie znajdują się w Bibliotece Narodowej w Warszawie i Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu. Jedną nabyło w 1982 r. od prywatnego kolekcjonera, Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. I tak, na kilka miesięcy przed przypadającym w 1995 r. jubileuszem 50-lecia Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, otrzymaliśmy cenną publikację w bardzo starannej szacie edytorskiej.

Wydawcą albumu jest Biblioteka Narodowa. Okazalej prezentuje się wydanie w oprawie twardej (100 egz.). Rozbarwienie kolorów na obwolucie jest lepsze niż w oprawie miękkiej i bardziej przypomina kolor srebrnej blachy. Widnieją na niej, na tle ornamentu maureskowego, wizerunki fundatorów Srebrnej Biblioteki, na górnej księcia Albrechta Pruskiego, w dolnej księżnej Anny Marii. Pochodzą one z jednej z prezentowanych opraw, wykonanej przez Hieronima Köslera. Na wyklejce, którą zamieszczono tylko w edycji w oprawie twardej, ciekawie skomponowano ujęcia ogólne siedmiu srebrnych opraw. Szkoda tylko, że autorka zdjęć (obwoluty i wyklejki) Janina Gardzielewska, nie zauważyła, że oprawa na pierwszym planie z medalionem z rycerzem (Marek Curtius?) na koniu skaczącym w ogień jest ustawiona odwrotnie.

Większą część publikacji zajmują zdjęcia nie tylko srebrnych opraw, ale i obiektów związanych bezpośrednio lub pośrednio z omawianą kolekcją, a także ze zbiorami zamkownymi w ogóle.

Historią księgozbiorów królewickich Janusz Tondel zajął się już wcześniej<sup>1</sup>. Nie miał jednak możliwości pełnej prezentacji ciekawego materiału ilustracyjnego zebranego w trakcie długoletnich badań. Stąd chyba decyzja o zamieszczeniu w albumie dwudziestu fotografii nie dotyczących srebrnych okładczyń. Niektóre z nich, jak np. znany w literaturze ekslibris donacyjny księcia Bogusława Radziwiłła, można było pominąć, wykorzystując miejsce na przedstawienie jeszcze jednego elementu dekoracji blachy ze srebra.

Analizę Srebrnej Biblioteki poprzedzają cztery tematy wstępne. W pierwszym autor opisuje krótko sytuację Prus Książęcych i poczynania księcia Albrechta, dzięki którym

<sup>1</sup> A oto ważniejsze publikacje J. Tondela na temat królewickich zbiorów: *Biblioteka Zamkowa (1529—1568) księcia Albrechta Pruskiego w Królewcu*, Toruń 1992; *Katalog poloników Kammerbibliothek i Nova Bibliotheca księcia Albrechta Pruskiego zachowanych w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Toruń 1991; *Srebrna Biblioteka księcia Albrechta Hohenzollern-Ansbach oraz jego żony księżnej Anny Marii i jej losy*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XXII, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 185, ss. 8—48.

stolica — Królewiec, stała się liczącym w ówczesnej Europie ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego.

W następnym Janusz Tondel kreśli sylwetkę władcy Prus jako fundatora i opiekuna Nowej Biblioteki (Nova Bibliotheca, inaczej Zamkowa), tworzonej od 1529 r., a od 1540 r. udostępnionej publicznie. Charakteryzuje też prywatny zbiór księcia, tzw. Kammerbibliothek, oraz jego zainteresowania książkami. W jego bibliotece było kilka luksusowych opraw, ale okazuje się, że książkę cenił bardziej treść niż ich estetykę. A były to głównie dzieła teologiczne i dotyczące spraw Kościoła protestanckiego. Chociaż nie brak też było piśmiennictwa z zakresu wojskowości, historii, astrologii, astronomii i innych dziedzin.

Plakieta z oprawy woluminu z Nowej Biblioteki z popiersiem pierwszej żony księcia — Doroty, poprzedza omówienie i zdjęcia dwóch cymeliów z jej zbiorów. Są to oprawy: pergaminowego modlitewnika księżnej i sakwowa ze srebrnymi guzami w narożnikach i w zwierciadle. Do informacji o ślubie książęcej pary na s. 16 wkradł się błąd. Sakramentów udzielił im nie biskup Jan Polentz a Jerzy (Polentz, Polentis Georg 1478—1550), tak jak jest dalej, na s. 25.

Przedmiotem dalszych rozważań autora jest osobowość drugiej żony władcy — księżnej Anny Marii Brunszwickiej i analiza zgromadzonych przez nią książek.

Kolejnych sześć nagłówków części pracy odnosi się do głównego przedmiotu badań i brzmią one następująco: *Początki Srebrnej Biblioteki i rola pary książęcej — Albrechta i Anny Marii — w jej powstaniu; Dzieła Srebrnej Biblioteki; Drukarze dzieł Srebrnej Biblioteki; Twórcy srebrnych opraw; Srebrne oprawy. Chronologia. Dekoracja oraz Dzieła Srebrnej Biblioteki.*

Janusz Tondel, podobnie jak pruski księgoznawca Paul Schwenke, proponuje nazywać kolekcję 20 woluminów oprawnych w srebro imieniem nie tylko księcia, ale i jego żony. Sugeruje, opierając się na zachowanym materiale źródłowym, że aż 16 opraw znalazło się na zamku królewieckim z inicjatywy i dzięki staraniom księżnej Anny Marii. Z czterech pozostałych trzy są prezentami dla niej. Jedną otrzymała w wianie ślubnym od swojej matki, a dwie od męża. Czwartą, jak przypuszcza Tondel, podarowali księciu jego przyjaciele z Norymbergii. Podkreślając zasługi księżnej, autor nie pomniejsza roli księcia Albrechta oraz wpływu atmosfery artystycznej i intelektualnej dworu na powstanie Srebrnej Biblioteki i jej zawartość. Daje się to odczuć podczas lektury rozdziałów wstępnych i usprawiedliwia ich objętość w stosunku do całości tekstu.

Analizując treść 27 druków i jednego rękopisu, Janusz Tondel stwierdza, że ich fundatorom przyświeca myśl „stworzenia wzorcowej biblioteki domowej przeznaczonej dla gorliwych wyznawców religii luteranckiej”. Pierwsze miejsce zajmowała w niej Biblia, a następnie modlitewniki, postylle i inna literatura w języku niemieckim o charakterze budująco-dydaktycznym. O wyborze autorów dzieł decydowała ich ranga pisarska i powiązania z dworem. Najwięcej było pism Marcina Lutera (9), Jana Brenza (5) i Erazma Sarceriusa (4). Autorami pozostałych byli: Veit Dietrich, Filip Melancton, Albrecht Blanckenberg, Kaspar Huberinus, Andrzej Musculus, Andrzej Osiander, Ludwik Rabe i Elżbieta von Braunschweig-Lüneburg.

Książki oprawne w srebro pochodziły z piętnastu warsztatów drukarskich z takich miast, jak Wittenberga, Norymberga, Królewiec, Frankfurt nad Menem, Frankfurt nad Odrą, Eisleben, Lipsk, Strasburg i Jena. Aż 9 druków pochodziło z dwóch liczących się wówczas oficyn — 5 z Hansa Luffta, głównego wydawcy Lutera, i 4 z Jana Daubmanna. Nie były przeznaczone do czytania. Książę i księżna dysponowali duplikatami większości z nich.

Autorstwo srebrnych opraw ustalono na podstawie dokumentów archiwalnych, cech złotniczych oraz techniki wykonania i stylu ornamentyki. Pomogły w tym Januszowi

Tondelowi badania Paula Schwenkego, Konrada Langego oraz prace z zakresu złotnictwa pruskiego i królewieckiego wydane w ostatnich latach. Z warsztatów stolicy Prus Książęcych pochodzi 17 opraw. Tondel przypisał 7 złotnikowi Hieronimowi Kösslerowi, 6 Gerardowi Lentzowi, 3 Pawłowi Hoffmanowi oraz po jednej Korneliuszowi Vorwendowi (trzy lata w Królewcu) i Krzysztofowi Ritterowi Starszemu (związanemu z Norymbergą) oraz dwu nieznanym z nazwiska, a pochodzącym prawdopodobnie z Münden w Westfalii i z Norymbergii. Tondel wspomina również o dwóch złotnikach z Królewca, których udział w powstaniu Srebrnej Biblioteki jest jeszcze niedostatecznie wyjaśniony. Byli to Jakub Binck i Kasper Hille.

Daty wykonania srebrnych opraw udało się ustalić tylko dla rękopisu (1545) i dla 5 woluminów z tekstami drukowanymi z lat 1554, 1555 (3 oprawy) i 1562. Przy pozostałych 14 Janusz Tondel podaje przybliżony czas powstania — między 1550 a 1562, w tym aż 7 w połowie lat pięćdziesiątych.

Przy omawianiu chronologii opraw autor odtwarza proces ich powstawania oraz techniki i elementy dekorowania. Twórcy srebrnych opraw korzystali z renesansowej religijnej i świeckiej grafiki i plastyki niemieckiej, niderlandzkiej i włoskiej oraz ikonografii opraw Kaspra Anglera z Królewca. Swoje wywody na ten temat Tondel zilustrował fotografiami niektórych drzeworytów powielanych na okładzinach.

Kunszt wykonania srebrnych opraw i ich liczba — 20, w tym aż 14 w dużym formacie (in folio), pozwolił autorowi ocenić kolekcję na tle ówczesnego złotnictwa i bibliofilstwa europejskiego jako „zjawisko unikatowe”. Srebrna Biblioteka dodawała splendoru rezydencji księcia w Królewcu.

Część tekstową albumu kończy skrupulatny i bogaty w interesujące informacje opis życia srebrnej kolekcji, osób i miejsc z nią związanych (z ich zdjęciami), od włączenia jej do Biblioteki Zamkowej i zinwentaryzowania w kwietniu 1611 r., do chwili obecnej. W 1827 r. stała się ona częścią Biblioteki Uniwersyteckiej i dzieliła jej losy. Od 1932 r. udostępniona była zwiedzającym na Stałej Wystawie utworzonej na zamku królewieckim. Już na początku 1944 r. ewakuowano ją wraz z innymi zbiorami do majątku Dohnów w Karwinach (Karwinden). Następnie trafiły do pobliskiego Pasłęka, skąd 14 woluminów przywieziono do Torunia. Jeden, wypożyczony w 1949 r. Państwowemu Instytutowi Książki w Łodzi, po jego likwidacji znalazł się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Drugi zaginął przed przeprowadzką Biblioteki Uniwersyteckiej do nowego gmachu w 1973 r. O pięciu egzemplarzach srebrnych opraw nic autorowi, mimo intensywnych poszukiwań, nie wiadomo.

Komentarz do części drugiej publikacji, tzn. materiału ikonograficznego dotyczącego Srebrnej Biblioteki, oddzielony został od niego spisem źródeł obiektów znajdujących się na zdjęciach w części pierwszej i bezpośrednio po niej powinien być się znaleźć. Autor prezentuje zachowane, a także zaginione oprawy, których dokumentacja zachowała się (brak jej dla dwóch opraw) w XX częściach (52 tablice). Postąpił słusznie, układając materiał ilustracyjny w kolejności alfabetycznej wykonawców opraw. Tablice odnoszące się do kolejnych woluminów są poprzedzone następującymi danymi: wymiary oprawy z informacją, czy się zachowała, rok jej wykonania, opis pisma, które zawiera, lub czy zaginęła, obecnych i wcześniejszych właścicieli. Zacerpnął je autor z cytowanej już przeze mnie pracy P. Schwenke i K. Lange. Nie dodał do nich wiadomości o aktualnym stanie zachowanych druków i opraw. Niektóre z nich poddano konserwacji. Jej efekty można było podziwiać na wystawie „Cymelia ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Rękopisy. Stare druki”, zorganizowanej z okazji jubileuszu 50-lecia UMK w dniach 19—24 lutego 1995. Janusz Tondel zrezygnował także z podawania informacji bibliograficznych o drukach oprawnych w srebrną blachę.

Na tablicach widnieją głównie dekoracje okładzin, ale i przy komentarzu historycz-

nym zamieszczono wiele fotografii innych elementów opraw — klamer, grzbietu, obcięć kart, czy powiększenia plakiet narożnych i znaku imiennego złotnika. Są wykonane z precyzją zasługującą na najwyższą ocenę, chociaż są nieco gorsze od oryginałów przechowywanych w Oddziale Starych Druków UMK, a pokazanych mi przez kierownika Oddziału, kustosza dyplomowanego Marię Strutyńską. Autorem zdjęć jest zastępca dyrektora Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu, mgr Waclaw Górski. Wykonał je w latach osiemdziesiątych, ale w albumie nie znalazłam daty. Waclaw Górski, autor większości zdjęć, zasługuje na szczególne wyróżnienie, a nie tylko wymienienie go wśród innych na karcie redakcyjnej.

Po materiale ikonograficznym następują szczegółowe objaśnienia do każdego jego ujęcia. Załączone są też wykazy: zaginionych opraw, pism zawartych w Srebrnej Bibliotece, wybranych publikacji jej poświęconych oraz placówek przechowujących srebrne oprawy.

Szkoda, że w tak pięknym wydaniu albumowym przytrafiły się błędy korektorskie w pisowni nazwisk, np. Rhödinger (s. 30) i błędnie Rödinger (s. 92), Braubach (s. 30) i poprawnie Brubach (s. 87).

Podstawowym walorem omawianej monografii jest wzbogacenie historii Srebrnej Biblioteki o nowe fakty i ich interpretację oraz ikonograficzna dokumentacja aż 18 z 20 woluminów, które ją tworzyły. Janusz Tondel zaprezentował kolekcję w logicznym układzie, ukazując w sposób pełny i ciekawy jej walory artystyczne i historyczne. Czasami trudno mu było zmieścić się w wąskich ramach wyznaczonych przedmiotem badań. Zainteresowania i bogata wiedza Janusza Tondela o historii Prus Książęcych pozwoliła mu na swobodne dygresje i informacje także o ludziach i rzeczach pośrednio tylko związanych ze srebrnymi oprawami. Czasami autor intryguje czytającego i zmusza go do dalszych poszukiwań, jak to ma miejsce np. przy informacji o unikatowym egzemplarzu inkunabułu pomorskiego impresora Jakuba Karweyssego<sup>2</sup>.

Przedstawiona przeze mnie publikacja zasługuje na uwagę nie tylko bibliologów, historyków, ale i historyków sztuki, a także tych wszystkich, którym bliska jest sztuka książki i złotnictwa. A swoją drogą, ciekawe byłoby spojrzenie fachowców, mistrzów używających do swej twórczości srebra, na tę wyjątkową kolekcję przeznaczoną przez jej fundatorów tylko do podziwiania.

*Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew*

**Hansheinrich Trunz, *Apotheker und Apotheken in Ost- und Westpreussen 1397—1945*, Verein für Familienforschung in Ost- und Westpreussen e.V. Quellen, Materialien und Sammlungen zur altpreussischen Familienforschung (OMS) Nr 5, Hamburg 1992, ss. 397 + 17.**

Praca składa się z dziewięciu rozdziałów. W przedmowie podana jest krótka historia aptekarstwa w Prusach Wschodnich i Zachodnich.

Pierwsze apteki powstawały na zamkach w państwie krzyżackim w XIII w., a następnie w miastach — po jednej w 1397 r. w Elblągu, w 1420 r. w Królewcu na Starym Mieście; cztery wymienione zostały w 1445 r. w Toruniu. Były one raczej kramami niż aptekami. W XVI w. nastąpił wyraźny rozwój aptekarstwa. Przyczyniło się do tego: 1) upowszechnienie nowych leków z tropikalnych roślin z Indii, Indonezji i Ameryki, tj. krajów odkrytych w morskich podróżach Kolumba i Vasco da Gamy; 2) nowe odkrycia

---

<sup>2</sup> Chodzi o wydanie w języku niemieckim w Malborku w 1492 r. *Żywota św. Doroty*, patronki Prus, autorstwa Jana z Kwidzyna.